Rok IX. Nr. 97 | Sosnowiec, wtorek 10 kwietnia 1934 roku. | numeru 10 groszy.

**Ceny ogłoszeń**
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Kraków Biblioteka Jagiellońska św. Anny 12

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

...erata wy... ...ecanie ... ...arni 4-94. Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247

**ODDZIAŁY:** KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

# Przesilenie rządowe w Rumunji.

## Titulescu żąda dymisji gabinetu.

BUDAPESZT, 9. 4. Mimo urzędowego dementi, mimo oświadczenia króla Karola, iż ma pełne zaufanie do rządu Tatarescu, doniesienia z Bukaresztu świadczą, iż w łonie rządu rumuńskiego istnieje poważny konflikt.

Skompromitowane poważnie przez uniewinniający wyrok na wodza „Żelazne Gwardji" rządowe stronnictwo liberałów ze swym wodzem Dinu Bratianu stanowczo domaga się od członków rządu, by wystąpili ze stronnictwa.

Na tem tle doszło do poważnych tarć z premjerem Tatarescu, w wyniku których Bratianu demonstracyjnie wyjechał do Rzymu. Premjer Tatarescu nakłania obecnie liberalnych ministrów, by nie usłuchali wezwania stronnictwa i pozostali w rządzie.

Najwięcej kłopotu ma premjer z min. Titulescu, który na dwugodzinnej konferencji z premjerem, domagał się ustąpienia rządu. Być może, że zapowiedziana paryska wizyta Titulescu w obecnych warunkach nie dojdzie do skutku.

Minister wojny Ujica uległ namowom premjera i w rządzie pozostaje natomiast minister spraw wewnętrznych zdecydowany jest usluchać rad Bratianu.

Prasa rumuńska o trudnościach gabinetu nie przynosi ani słowa, niemniej jednak sprawa przesilenia jest naczelnym tematem rozmów w kołach politycznych.

HEMOROIDY leczy HEMORIN-Klawe

W dniu 12 kwietnia b. r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p.

**Aleksandra OLSZEWSKIEGO**

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 9-tej rano w kościele parafjalnym w Będzinie za spokój Jego duszy, na które zaprasza Krewnych i Życzliwych

**Żona i Rodzina**

## Rokowania angielsko-polskie o umowę węglową rozpoczną się z tygodniowem opóźnieniem

LONDYN, 9. 4. PAT. Polsko-brytyjskie rokowania węglowe, które miały rozpocząć się w Londynie w środę 11 kwietnia, uległy kilkudniowej zwłoce i rozpoczną się zapewne o tydzień później.

Przesunięcie daty następuje na życzenie strony polskiej, której przedstawiciele przygotowują materjały do rokowań.

Kilkudniowa zwłoka umożliwić ma opracowanie materjałów, koniecznych dla rzeczowego prowadzenia obrad w Londynie.

## Zbrojenia niemieckie zwróciły uwagę parlamentu niemieckiego

LONDYN, 9. 4. PAT. Na dzisiejszem pierwszem po wakacjach świątecznych posiedzeniu Izby Gmin jeden z członków parlamentu zwrócił się do ministra spraw zagranicznych Simona z zapytaniem, jakie kroki minister zamierza przedsięwziąć niezwłocznie, aby wyjaśnić cel bardzo znacznego wzrostu wydatków przeznaczonych na zbrojenia w Rzeszy niemieckiej oraz czy ten wzrost stanowi pogwałcenie traktatu wersalskiego.

Minister Simon przytoczył cyfry podane oficjalnie przez władze niemieckie, przyczem zaznaczył, że sprawa ta jest obecnie bardzo poważnie rozpatrywana przez rząd brytyjski.

Minister polecił ambasadorowi Wielkiej Brytanji w Berlinie, aby zwrócił się w tej sprawie o wyjaśnienie do rządu niemieckiego. Minister ma nadzieję jeszcze w ciągu obecnego tygodnia otrzymać odpowiedź od ambasadora.

## Śnieżyca uniemożliwia dotarcie do obozu rozbitków

MOSKWA, 9. 4. PAT. Według doniesień z Wankaren, pomimo nie korzystnych warunków atmosferycznych lotnik Małokow odleciał wczoraj w kierunku obozu rozbitków „Czeluskina". Po dwu i pół godzinnym locie lotnik z powodu złej widzialności nie zdołał odnaleźć obozu i powrócił do Wankaren. Jak donoszą z Anadyru srogy się tam burza śnieżna, uniemożliwiając lotnikom Galyszywowi, Doroninowi i Wodopianowi odlot do Wankaren.

## Dziś odbędzie się posiedzenie rady ministrów.

WARSZAWA, 9. 4. (wł) Pierwsze po ferjach świątecznych posiedzenie rady ministrów odbyć się ma jutro. Porządek dzienny tego posiedzenia, jak słychać, obejmuje naogół sprawy jedynie drobne.

Jeśli chodzi o dekrety prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, to jak się dowiadujemy w chwili obecnej zakres prac rządu w tej dziedzinie nie został jeszcze ustalony. Zaznaczyć można jedynie, że naogół niema tendencji do zbyt szerokiego wykorzystywania tej drogi.

Obecnie prace poszczególnych ministerjów zmierzają w kierunku wykonywania ustaw uchwalonych w okresie ostatniej sesji budżetowej i rozwijają się w myśl uprzednio ustalonych wytycznych zarówno w dziedzinie spraw gospodarczych jak i ogólno - administracyjnych.

## Pożar lasu pod Berlinem.

BERLIN, 9. 4. PAT. W okolicy Berlina wybuchł w miejscowości Frohnau pożar lasu. W ciągu krótkiego czasu ogień strawił drzewostan na przestrzeni 30 tys. m. kw.

## Głos francuski o polityce Francji wobec sojuszników

PARYŻ, 9. 4. PAT. Redaktor naczelny „Odre", Bure podkreśla, że nikt bardziej od ministra Barthou nie jest powołany do wyrównania pewnych rozbieżności między Polską a Francją. Francja popełniła grube błędy — pisze Bure — zaprzeczanie którym byłoby daremne.

Powodowana nieobliczalnym pacyfizmem, Francja zbyt wiele poświęciła sprawie powszechnej, a jej przyjaciele, zaniedbani przez nią, słusznie mogli się obruszać, gdy widzieli, iż Francja schlebia swym wrogom i rywalom. Jak wszyscy słabi, Francja szła bezkrytycznie za siłą. Po powrocie do klasycznej dyplomacji, której nie powinna była nigdy porzucać, Francja odzyska wkrótce swój dawny prestige.

## Sukces Alechina.

BERLIN, 9. 4. PAT. Mistrz świata Alechin rozegrał w niedzielę w Baden - Baden seans jednoczesnej gry na 47 szachownicach. Mistrz wygrał 41 partyj, 3 przegrał i 3 zremisował, a więc uzyskał wynik 90 proc., co jest wynikiem znakomitym.

## Polski węgiel na mieliźnie

HAMBURG, 9. 4. W dniu wczorajszym koło wyspy Rugji wpadł na mieliznę parowiec grecki „Leonidas", o pojemności 8.000 t., wiozący z Gdańska ładunek węgla polskiego, przeznaczony dla Włoch. Położenie statku jest bardzo poważne.

Osiadł on na kamienistem dnie i wskutek przedziurawienia pokładu zalane zostały trzy komory w przedniej części okrętu. Na miejsce wypadku wyruszyły dwa parowce ratownicze.

## B. kombatanci pójdą na rękę rządowi w sprawie obniżek emerytur.

PARYŻ, 9. 4. PAT. Premjer Doumergue odbył konferencję z przedstawicielami związków b. kombatantów. W konferencji wzięli udział marszałek Petain, minister finansów Germain - Martin oraz minister emerytur.

Rozmowa miała przebieg bardzo serdeczny. Po konferencji przedstawiciele b. kombatantów odmówili dziennikarzom wszelkich oświadczeń, mimo to utrzymuje się przekonanie, że zostało osiągnięte porozumienie.

W najbliższym czasie zwołane będzie posiedzenie nadzwyczajnej rady narodowej konfederacji b. kombatantów, na którem zostanie powzięta ostateczna decyzja w sprawie ofiar, jakie b. kombatanci złożą na rzecz zapewnienia równowagi budżetowej.

## Odnalezienie „Lusitanji". u wybrzeży irlandzkich.

PARYŻ, 9. 4. Z Londynu donoszą, że parowiec włoski „Artiglio" odnalazł w odległości 45 mil od przylądka Kinsole pod Queenstown w Irlandji szczątki „Lusitanji", wielkiego parowca transatlantyckiego zatopionego w dniu 7-ym maja 1915 roku przez niemiecką łódź podwodną, wpobliżu tego właśnie przylądka.

Parowiec „Artiglio" głośny jest z odnalezienia szczątków okrętu „Egypt" skąd wydobył zatopiony transport złota.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

### PAMIĄTKOWY BUZDYGAN DLA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 9.4. Marsz. Piłsudski, przyjął delegację wyższych oficerów, w następującym składzie: gen. Wiesława — Długoszowskim, gen. Zahorski, płk. Karcz, płk. Piasecki, ppłk. Bussler i ppor. Smolik. Delegacja przybyła do Belwederu ,by wręczyć p. marszałkowi pamiątkowy buzdygan z okazji święta kawalerji, które odbyło się w Krakowie 6 października 1933 r. Buzdygan ten wręczył p. Marszałkowi ppor. Smolik, jako prymus ostatniego kursu centralnego wyszkolenia kawalerji.

### ŚMIERĆ Ś. P. PROFESORA WŁADYSŁAWA SKOCZYLASA.

WARSZAWA, 9.4. 8 bm. o godz. 19.20 zmarł po ciężkiej chorobie prof. Władysław Skoczylas ,jeden, z najznakomitszych polskich malarzy niezrównany grafik i jeden z najenergiczniejszych organizaterów polskiego życia artystycznego.

Przez śmierć śp. Władysława Skoczylasa polska sztuka plastyczna ponosi niepowetowaną stratę. Wiadomość o śmierci znakomitego artysty wywarła bardzo silne wrażenie i przygnębienie nietylko w kołach artystycznych, ale i wśród szerokich sfer społeczeństwa.

### KSIĄŻE TRUBECKI PRZED SĄDEM SYN CARSKIEGO ADMIRAŁA OSZUSTEM.

KATOWICE, 9.4. W sądzie apelacyjnym w Katowicach odbyła się rozprawa odwoławcza Aleksandra ks. Trubeckiego ,emigranta rosyjskiego, który przez pierwszą instancję skazany został na 8 miesięcy więzienia za oszustwo.

Aleksander ks. Trubecki liczy 32 lat życia, a opuścił Rosję z rodzicami jako 18-letni młodzieniec. Ojciec jego był admirałem carskim. Młody Trubecki był akwizytorem firmy „Farma" i tu dopuścił się defraudacji przeszło 8.000 zł. zapomocą realizowania na szkodę firmy fałszywych rachunków. Część pieniędzy przesłał matce do Paryża, a resztę przehulał po kabaretach. Na rozprawie apelacyjnej przyznał się do winy. Zeznawała również jego narzeczona. Na rozprawie wyszło na jaw, że Trubecki wyłudził weksle od siostry swej narzeczonej, które następnie realizował. Rozprawę odroczono, celem przesłuchania dalszych świadków.

### KONGRES BAŁTYCKIEGO BRACTWA NIEMIECKIEGO.

KOWNO, 9.4. Rozpoczęły się w Królewcu obrady kongresu bałtyckiego bractwa niemieckiego. Rząd niemiecki nadał temu kongresowi specjalne znaczenie. Bierze w nim również udział delegacja łotewskich Niemców pomimo, że w Łotwie organizacja Niemców bałtyckich jest zawieszona. Na kongres ten przybyło z Rygi kilku delegatów na skutek specjalnego wezwania z Prus Wschodnich.

W związku z kongresem bawił niedawno w Rydze niemiecki pastor Michelsohn, celem zorganizowania wycieczki — łotewskich niemców na wspomniany kongres.

### OFENSYWA PRZECIW CZERWONEJ ARMJI CHIŃSKIEJ.

MOSKWA, 9.4. Wojska rządu nankińskiego rozpoczęły ofensywę przeciwko komunistycznej armji chińskiej. W ofensywie bierze udział 250.000 żołnierzy oraz 60 samolotów.

W pierwszym dniu ataku wojska rządowe zajęły miasto Pu-Czang.

### WOJNA MIĘDZY HEDŻASEM A JEMENEM.

LONDYN, 9.4. „Times" donosi, iż między Hedżasem a Jemenem zaistniał obecnie już otwarty stan wojennny. Król Ibn Saud wysłał już silną armję pod dowództwem swego syna na teren Jemenu.

# Wykrycie wielkiej afery fałszerskiej i aresztowanie bandy fałszerzy w Warszawie

## Anglja zalana sfałszowanemi obligacjami polskiej pożyczki zagranicznej

WARSZAWA, 9.4. Od kilku dni warszawskie władze śledcze przeprowadzają likwidację szajki fałszerzy, wmieszanych w wielką międzynarodową aferę wykrytą na terenie Londynu.

W roku 1928 wykryto na terenie Warszawy olbrzymią aferę na tle fałszerstwa akcji towarzystw naftowych w Persji i na Kaukazie „Baku" i „Lena". Aferę wykrył ówczesny kierownik brygady fałszerskiej przy urzędzie śledczym komisarz Jarosiński. — Fałszerze puścili wówczas w obieg

**sfabrykowane przez siebie akcje na sumy miljonowe.**

Zlikwidowano wówczas część fabryki fałszerskiej, zabrano stosy fałszywych akcyj i aresztowano kilkanaście osób. Ze względu na wyjątkowe znaczenie sprawy, śledztwo objął apelacyjny sędzia śledczy dla spraw szczególnej wagi p. Skorzyński. Mimo że sędzia ten znany z wyjątkowych zdolności śledczych i skrupulatności, słynny jest jako pogromca band fałszerskich, to jednak sprawa fałszerstwa akcyj „Lena" i „Baku" nie udało się wówczas rozwikłać. Władze śledcze miały wiadomości, że na czele bandy stał niejaki Nejmark, znany na terenie międzynarodowym jako organizator afer fałszerskich. Nejmarka nie można było jednak nigdy zdemaskować. Potrafił on tak organizować afery i operował tak sprytnie, że ilekroć władze śledcze wpadały na trop jego afer, to jednak nigdy nie można było mu dowieść winy. Tak też było i przy ostatniej sprawie ze sfałszowanemi akcjami „Baku" i „Lena". Długotrwałe śledztwo nie przyniosło należytych wyników. Nejmarka z braku dowodów musiano zwolnić z więzienia i całą sprawę jako nierozwiązaną umorzono. Nejmark, któremu na gruncie warszawskim było już duszno, wyjechał wreszcie zagranicę i odtąd przez dłuższy czas nic o nim nie słyszano.

### Z WARSZAWY DO LONDYNU.

W ostatnich czasach w związku z wielką aferą Stawiskiego londyński Scotland Yard przeprowadzał pewne badania na terenie giełdy londyńskiej. Obserwowano m. in. pewnych osobn. co do których wiedziano, że stykali się swego czasu z agentami Stawiskiego. Badając kontrakty tych obserwowanych osobników, natknięto się na innych hochsztaplerów i przy tej sposobności zupełnie przypadkowo wykryto aferę mającą łączność z Warszawą i w której jedną z głównych ról odegrał właśnie Nejmark. Londyńska policja śledcza wpadła mianowicie na trop olbrzymiej afery fałszerskiej. Banda oszustów

**zalewała giełdy angielskie fałszywemi obligacjami polskiej 7 proc. pożyczki zagranicznej.**

Działała tu zorganizowana sieć aferzystów, którzy fałszywe papiery wysyłali również i na giełdy amerykańskie.

Scotland Yard puścił niezwłocznie w ruch maszynę śledczą, na czele której stanął młody, lecz cieszący się opinją bardzo zdolnego wywiadowcy, detektyw, oficer Hatherill. W krótkim czasie udało się głównych przywódców bandy na terenie Londynu zdemaskować i aresztować. Byli to trzej notowani wielokrotnie w kartotekach warszawskiej policji śledczej fałszerze obywatele polscy Nejmark, Popielec i Turek. Tym razem Nejmarkowi powinęła się już noga, gdyż agenci Scotland Yardu zdołali zebrać przeciwko niemu dostateczne dowody, które wystarczą, ażeby mógł stanąć przed sądem i otrzymać wyrok skazujący. Na tem jednak sprawa się nie kończy.

### FAŁSZOWALI TAKŻE DOLARY I FRANKI.

Prowadzone dalej śledztwo przyniosło niezwykle sensacyjne rezultaty. Okazało się, że oszuści fałszowali nie tylko obligacje pożyczki zagranicznej, lecz zakres ich działalności był znaczne szerszy. Fałszowali oni jeszcze pewne znaczki angielskie, używane do opłat przy świadczeniach socjalnych, a pozatem sfałszowali banknoty dolarowe i franki. Podczas rewizji znaleziono w kryjówkach fałszerzy całe transporty falsyfikatów na miljonowe sumy, co wskazuje, iż działalność fałszerzy była zakrojona na olbrzymią skalę. Na jakie sumy zdołali fałszerze wypuścić tych falsyfikatów do chwili aresztowania, dokładnie jeszcze niewiadomo. Były to jednak w każdym razie sumy olbrzymie, gdyż banda czynna była dłuższy okres czasu.

Skolei Scotland Yard przystąpił do wytropienia fabryki falsyfikatów. Detektywom angielskim udało się ustalić, że aresztowani w Londynie fałszerze mieli swoich

**wspólników w Polsce.**

Tu fabrykowano falsyfikaty, które następnie przesyłano do Anglji. Dalsza akcja zmierzająca do zlikwidowania afery przeniosła się tedy do Polski.

### REWIZJE I ARESZTOWANIA W WARSZAWIE.

W związku z tem przed kilku dniami przyjechał do Warszawy inspektor Scotland Yardu p. Hatherill, który zamieszkał w hotelu „Bristol". Inspektor Scotland Yardu zgłosił się do szefa w centrali służby śledczej płk. Naglera, pod którego kierownictwem warszawski urząd śledczy przystąpił do likwidacji sprawy. Przeprowadzono przedewszystkiem rewizję w mieszkaniu rodziny Nejmarka przy ul. Siennej 72.

Rewizja ujawniła bardzo ważne materjały, wskazujące na

**współdziałanie rodziny fałszerza z bandą fałszerską.**

Kilka osób z pośród rodziny aresztowano. W ręce policji wpadła również obfita korespondencja, która wykazała wiele ważnych kontaktów fałszerzy z wspólnikami w Gdańsku, Londynie i w innych miastach. W dalszym ciągu udało się policji szybko wpaść na trop rozmaitych wspólników fałszerzy i łączników, znajdujących się na terenie Warszawy.

Ogółem w ciągu trzech dni zatrzymano kilkanaście osób, z których jednakże tylko 8-miu decyzją sędziego śledczego osadzono w więzieniu. Znajduje się między nimi znany na bruku warszawskim hochsztapler Majeran, przezwany w świecie przestępczym „mecenasem" oraz kompan zaginionego w tajemniczy sposób króla potajemnej ruletty Wacława Bahra,

organizator potajemnych ruletek,

**organizator potajemnych ruletek, parkiet.**

Szczególnie bogatą przeszłość ma ten ostatni. Kiedyś przed wojną był Parkiet zwykłym złodziejem kieszonkowym, czyli t. zw. „doliniarzem". W latach powojennych zaczął się Parkiet obracać na czarnej giełdzie, gdzie wkrótce stał się ważną figurą. Rewizja przeprowadzona u Parkieta wykryła materjały stwierdzające jego łączność z osobami zatrzymanych w Londynie fałszerzy. Prawdopodobnie jego wpływowe znaczenie na czarnej giełdzie i kontakty, jakie posiadał z kombinatorami czarnej giełdy w rozmaitych miastach zagranicznych wyzyskali fałszerze przy puszczaniu obligacyj na giełdach.

Cała akcja władz śledczych skoncentrowała się w kierunku wykrycia samej fabryki fałszerskiej.

# Zamordował by pozbyć się przyjaciela

## Zwłoki studenta teologji znalezione nad Wisłą

Niedługo rozegrany zostanie epilog tragicznej przyjaźni dwuch studentów krakowskich.

W maju ubiegłego roku nad Wisłą pod Krakowem znaleziono

**zwłoki młodzieńca**

z licznemi ciężkiemi ranami, zadanemi jakiemś ostrem narzędziem.

Zamordowanym okazał się student wydziału teologicznego ś. p. Stanisław Lachowicz.

Posądzono początkowo o dokonanie zbrodni niejaką Pragnącą, którą spotkano w pobliżu, w odzieży noszącej ślady krwi, okazała się chorą umysłowo.

W kilka dni później aresztowano dopiero w Krakowie właściwego sprawcę morderstwa. Był nim współlokator Lachowicza, Bolesław Olejniczak, syn posterunkowego z Brzeżan.

Młodzieniec ten miał za sobą dość już

**burzliwą przeszłość.**

Na wychowanie jego łożył dziadek, zamieszkały w Poznaniu chcąc by wnuk został księdzem.

Olejniczak wstąpił rzeczywiście do seminarjum duchownego we Lwowie, następnie przeniósł się do seminarjum w Pińsku, stamtąd wyjechał do Wilna na studja teologiczne. Odwiedził jeszcze Warszawę i Kraków, zdążył przez pewien czas być członkiem kościoła Narodowego wreszcie zamieszkał w Krakowie, postanawiając

**studjować filozofję.**

Tu zetknął się z Lachowiczem, chłopcem uczciwym i energicznym, który powziął myśl nawrócenia i sprowadzenia na prawą drogę drogę wykolejonego Olejniczaka.

Zaczął mu tedy czynić wyrzuty zwłaszcza o niewłaściwe postępowanie z młodą dziewczyną, Emilją Korczyńską, z którą pomimo, że miał dziecko, zerwał, nawiązując romans z niejaką Anną Muszanką.

Olejniczak wówczas postanowił

**pozbyć się niewygodnego przyjaciela**

i ułożył plan zbrodni.

Obaj młodzieńcy udali się pieszo na odpust do Mogiły. W czasie drogi, gdy znaleźli się w odludnem miejscu, Olejniczak kupionym uprzednio tasakiem zadał przyjacielowi szereg

**śmiertelnych ran.**

Po dokonaniu zbrodni wrócił najspokojniej do miasta, wyprowadził się z zajmowanego wspólnie mieszkania przy ul. Konfederackiej w Dębnikach i prowadził normalny tryb życia do chwili aresztowania.

Na śledztwie Olejniczak

**przyznał się do popełnienia zbrodni**

twierdząc jedynie, że zabił Lachowicza w czasie kłótni jego własnym nożem skautowskim.

Dochodzenie zostało już w sprawie tej ukończone. W procesie zeznawać będzie 53 świadków.

# Francja na rozdrożu

Rząd G. Doumerguea został wzięty w dwa ognie: z jednej strony ulega on presji kół finansowych i tych swoich członków, którzy odpowiadają za całość skarbu państwa, za równowagę budżetu państwowego i za kurs franka, z drugiej zaś atakuje go obóz urzędniczy oraz organizacje b. kombatantów. Sytuacja rządu „zgody i pojednania" jest — trzeba to przyznać bezstronnie — wcale ciężka.

Mając przed sobą perspektywę rosnącego wciąż deficytu budżetowego, którego ogólna suma może sięgać, wobec spadku wpływów podatkowych, powyżej 6-ciu miljardów franków, gabinet Doumerguea postanowił przeprowadzić sanację budżetu pod hasłem oszczędności i deflacji, nie uciekając się do stosowanych przez poprzednie rządy pożyczek wewnętrznych, dla powodzenia których niema teraz właściwych warunków i atmosfery.

Zagrożeni redukcją pensyj urzędnicy, w pierwszym rzędzie pocztowcy, przeciwstawili się ostro nawoływaniom premjera do ustępliwości i organizacje ich uchwalają jedna po drugiej rezolucje opozycyjne. Urzędnicy nie chcą dać sobie obciąć pensyj, a w tej obronie swoich uposażeń idą tak daleko, iż grożą strajkiem. List premjera do ogółu urzędników nie wywarł spodziewanego wrażenia i nie przyczynił się do przełamania nastrojów opozycyjnych. Równie niechętnie odnoszą się do akcji oszczędnościowej b. kombatanci, którzy protestują przeciw okrawaniu ich rent, przeciw redukcji zapomóg dla wdów wojennych, dla sierot, dla inwalidów.

I otóż rząd p. Doumerguea, który wywalczył zawieszenie broni na froncie partyjnym, odesłał parlament do domu i uzyskał w ten sposób pieredyszkę partyjno-parlamentarną, znalazł się z chwilą podjęcia akcji oszczędnościowej oko w oko z inną opozycją, z opozycją wewnętrzną, pozapartyjną, obejmującą szerokie warstwy ludności, zgrupowaną w federacjach zawodowych, o ile chodzi o urzędników i pracowników państwowych, w organizacjach społecznych, jeśli chodzi o byłych kombatantów.

Urzędnicy, idąc w swych żądaniach po linji żądań socjalistycznych, domagają się utrzymania bez zmiany poborów, których obniżka, jak twierdzą, wpłynie na spadek konsumcji i produkcji, a natomiast wysuwają na front żądanie dewaluacji franka. Ten sam program, aczkolwiek obszerniejszy w szczegółach, wysuwa generalna konfederacja pracy, t. j. syndykaty, która występuje nietylko z inicjatywą dewaluacji franka, lecz i nakręcania konjunktury gospodarczej, wielkich robót publicznych, reformy podatkowej etc. Organizacje b. kombatantów, broniąc swoich interesów materjalnych, mają pozatem na oku przeprowadzenie głębszych reform politycznych, a na miejscu wcale nie ostatniem znajduje się dość już dzisiaj popularne we Francji hasło odmłodzenia administracji państwowej. Miejsca i pracy dla młodych! — rozlega się coraz głośniej w kraju, gdzie bezrobocie daje się we znaki szczególnie młodym którym dyplom ani wykształcenie zawodowe nie otwiera drzwi do fabryk, biur, prywatnych czy rządowych.

Sytuację komplikuje niesłychane naprężenie nerwowe, które panuje w Paryżu wobec niekończących się rewelacyj na tle afery Stawiskiego. W tej atmosferze wszelkie manifestacje, wiece, strajki mogą znów doprowadzić do interwencji ulicy. Pozbywszy się wpływu i nacisku partyj politycznych i parlamentu, znalazł się obecnie rząd pojednania wobec dylematu niełatwego do rozstrzygnięcia: komu ustąpić? Zwolennikom deflacji czy obrońcom dewaluacji?

Jedno i drugie rozwiązane może i musi pociągnąć za sobą niezadowolenie, protesty, demonstracje z tej lub tamtej strony. Manifestacje, wiece, strajki, urzędników mogą sprowokować bardzo łatwo elementy faszyzujące i prawicowe do kontrakcji, która się przeniesie zwykłym rzeczy porządkiem na ulice Paryża. A wówczas rząd Doumergue'a, chcąc czy nie chcąc, będzie musiał przy pomocy siły zbrojnej bronić autorytetu władzy.

W danej chwili premjer prowadzi politykę konktatorską: wobec syndykatów urzędniczych i C.G.T. zasłania się niebezpieczeństwem i groźbami „faszystowskiemi", wobec b. kombatantów usiłuje oddziaływać łagodząco przez ukazywanie niebezpieczeństwa i groźb idących od strony lewicy. Kompromis wydaje się w tych warunkach najlepszem wyjściem, o ile tylko jest on możliwy w tej atmosferze podniecenia, jaka dzisiaj panuje w Paryżu. Pod szyldem walki o utrzymanie wartości franka czy też zdewaluowanie go toczy się jednak walka o coś większego.

M. R.

## O 40-godzinny tydzień pracy

### Żądania gospodarcze i polityczne francuskiej konferencji pracy.

Na zebraniu „Stanów generalnych pracy" sekretarz Konferencji generalnej pracy, Jouhaux, wygłosił dłuższe przemówienie, dowodząc, że robotnicy z prowincji występują przeciw „reakcyjnemu Paryżowi".

Następnie Jouhaux przedstawił program konferencji generalnej pracy, domagając się przedewszystkiem: 1) zmniejszenia liczby godzin pracy, 2) utrzymanie parlamentu, który pomimo swej niedoskonałości, reprezentuje wolę ludu, 3) uniemożliwienia powtórzenia się skandali takich, jak obecnie.

Inni mówcy poruszyli sprawę strajków na północy, położenia syndykatów na wschodzie i kwestję walki z faszyzmem. W imieniu pracowników umysłowych przemówił profesor wydziału medycznego, Rivet.

Jouhaux odczytał rezolucję, domagającą się zarządzeń prawnych przeciw antydemokratycznym zamachom stanu, oraz rozbrojenia i rozwiązania formacyj paramilitarnych w służbie partyj politycznych.

Program gospodarczy konferencji generalnej pracy porusza sprawę deflacji finansowej, robót publicznych, domaga się 40-godzinnego tygodnia pracy, pomocy rolnictwu i drobnemu handlowi, popierania oszczędności i kontroli kredytów.

## Kraj, którego nie przekroczyła żadna kobieta

### Surowe obyczaje na świętej górze Atos.

Brzmi to dość nieprawdopodobnie, a jednak istnieje w Europie zakątek, którego od kilkuset lat nie przekroczyła żadna kobieta. Jest to święta góra Atos, na półwyspie Chalzidzie w Macedonji.

Dokoła tej góry rozmieszczona jest mnisia republika Atos, składająca się z dwudziestu klasztorów kościoła greckiego, zamieszkałych przez 500 mnichów.

W zakonie obowiązują niezwykle surowe przepisy. Mnichom nie wolno jeść mięsa; obowiązują ich częste posty, długie, męczące nabożeństwa, odbywające się o każdej porze dnia i nocy; każde głośniejsze słowo jest zakazane.

Jeden z kardynalnych przepisów powstałego przed zgórą tysiąc laty zakonu przewiduje, że żadnej kobiecie nie wolno przekroczyć terenu klasztornego i okolicy. Prawo to jest ściśle przestrzegane i roztacza się nawet na zwierzęta domowe, tak że na górze Atos niema ani jednej krowy ani oślicy.

Znalazła się jedna kobieta, która bez wiedzy surowych mnichów złamała obowiązujący zakaz. Była nią córka pewnego dyplomaty angielskiego, towarzysząca w męskiem przebraniu ojcu, gdy ten zwiedzał świętą górę Atos.

## Na morzu „sucha" — na lądzie „mokra"

Flota wojenna USA. jest — brzmi to paradoksalnie — na lądzie „mokra", na morzu „sucha". Pozostaje to w związku ze zniesieniem billu o prohibicji alkoholu w Stanach Zjednoczonych. Minister marynarki, Swanson, zmienił, istniejące z czasów swego poprzednika, ministra Danielsa, przepisy o konsumcji alkoholu na okrętach wojennych. Według nowych przepisów załoga może pić ile chce na lądzie, ale ani kropli alkoholu nie dostanie z chwilą, gdy znajduje się na pokładzie okrętu. Oficerowie mają prawo otrzymać pewną ograniczoną ilość wina czy wódek w kantynie, ale tylko oni. Obecnie wyżsi oficerowie floty zwrócili się z petycją do ministra, aby szeregowcom załogi wolno było również otrzymywać piwo w małej ilości do obiadu i w czasie rozrywek na okrętach.

## Rozmaitości

### CHODZIŁ Z IGŁĄ OPERACYJNĄ W CIELE PRZEZ 23 LATA.

Robotnik wiedeński, Vollrath, przechodził 23 lata temu operację ślepej kiszki. Podczas operacji zostawił chirurg przez zapomnienie, jak twierdzi Vollrath, igłę w brzuchu. Dopiero w r. 1929 zdjęcie rentgenowskie ujawniło obecność igły w ciele operowanego. Wobec takiego wyniku prześwietlenia wytoczył Vollrath sprawę sądową chirurgowi o niedbalstwo, żądając przytem odszkodowania w sumie 10.000 szylingów oraz renty dożywotniej. Dla ścisłości należy dodać, że obecność igły w jamie brzusznej nie przyczyniła się do niezdolności Vollratha do pracy, to też sąd przyzna mu zapewne tylko częściowe odszkodowanie z tytułu satysfakcji moralnej.

### NIEZWYKŁA OPERACJA MÓZGU.

Prasa szwedzka donosi o niezwykłej operacji mózgu, która została dokonana w jednej z klinik stockholmskich i trwała 8 godzin. Podczas operacji chorego poddawano jednej transfuzji krwi przeciętnie na godzinę, wlewając ogółem 4 litry krwi. Znakomity chirurg, dr. Herbert Oliverona, który dokonał operacji, stwierdził iż chodziło o niezwykle skomplikow. wypadek narośli na mózgu, co spowodowało długotrwałość zabiegu operacyjnego.

## Wiadomości radjowe

### WALC NA LEWO... WALC NA PRAWO.....

W środę 11 bm. o godz. 17.20 rozgłośnie polskiego radja nadają z Warszawy interesującą audycję wokalną „na którą złożą się walce Schuberta, Straussa i Pankiewicza w układzie na chór mieszany; w formie tej walc jest rzeczą rzadko spotykaną, i tym ciekawszą; jeśli śpiewać go będzie „Lutnia Warszawska" pod dyrekcją swego niezmordowanego kierownika, Piotra Maszyńskiego.

### KONCERT LWÓW.

Niezwykle oryginalny reportaż radjowy nadała ostatnio EIAR. — z klatki lwów w Zoo. Radjoreporter udał się wraz z mikrofonem do „apartamentu" lwiej rodziny, złożonej z pięciu „osób". Wizyta miała miejsce podczas posiłku. Lwia rodzina zachowała się bardzo kulturalnie, obserwując tylko bacznie fascynujący aparat. Radjosłuchacze zaś mieli ciekawe słuchowisko smakowitego mruczenia i żucia podczas obiadu.

### PIĘKNO DOMOWEGO OGNISKA.

Wpływ otoczenia rodzinnego przewyższa wszystkie inne. Jeżeli otoczenie rodzinne jest złe, występne, trudno jednostce, choćby najdzielniejszej i najlepszej uchronić się od jego wpływu, oddziaływującego nań od dzieciństwa, choćiażby nawet dość wcześnie została wyrwana z tego otoczenia. Natomiast człowiek wychowany w rodzinie mającej zdrowie i uczciwe podstawy będzie umiał najczęściej oprzeć się w życiu złemu. O wartościach „ducha rodziny" mówić będzie do słuchaczów p. Zofja Iwaszkiewicz w czwartek 12 bm. o g. 16.30.

### CIEKAWY SPÓR O PŁYTY.

Rozgłośnie szwajcarskie prowadzą spór z fabrykami płyt, trwający do dziś dnia. Na mocy umowy rozgłośnie mogły nadawać nowe płyty, wypożyczane do jednorazowego zaprodukowania, wzamian za wymienienie tytułu wytwórni i numeru płyty. Gdy jednak upłynął czas kontraktu, fabryki przedstawiły plan nowej umowy, która okazała się niemożliwa do przyjęcia dla radjostacji. Ponieważ istnieje orzeczenie trybunału związkowego pozwalające na produkowanie publiczne płyt zakupionych, więc rozgłośnie, opierając się na tej ustawie, mogą nadawać płyty, ale tylko te, które zostały przez nie nabyte drogą kupna, z innych zaś nie mogą korzystać.

Ciekawy ten spór ma się wkrótce zakończyć pomyślnie.

# Otwarcie kursu dla pracowników samorządowych

W lokalu klubu pracowników samorządu powiatowego w Będzinie odbywają się 4-dniowe kursy dla pracowników samorządowych powiatu będzińskiego, olkuskiego i zawierckiego.

Otwarcia kursu w ubiegłą niedzielę dokonał **starosta Boxa**, wygłaszając dłuższe okolicznościowe przemówienie.

Po otwarciu kursu rozpoczęły się wykłady. Referaty o ustroju samorządu gminnego i powiatowego oraz o stosunkach służbowych pracowników do władz przełożonych wygłosił dyrektor związku p. **Pacholczyk**.

Dłuższy referat, omawiający prawo karno - administracyjne wygłosił **mec. A. Pawełek**.

Wczoraj, t. j. w drugim dniu kursu wygłosili referaty: **radca ministerjalny Brodowski** o meldunkach i rejestrach w Polsce, **p. J. Krasowski** o zagadnieniu społecznem na terenie wiejskim, **mgr. Staśko** o prawie i wykroczeniach **i radca Brodowski** o zajęciach praktycznych z zakresu prowadzenia meldunków i rejestru. Dziś wygłoszą referaty: **inż. Waligórski** — Praktyczne zastosowanie ustawy scaleniowej, **dr. Riedel**, lekarz powiatowy — Zdrowotność i higjena na wsi, **insp. Kuśmierek** — Prawo budżetowe i rachunkowość i **J. Krasowski** — Przepisy pracownicze.

NA MARGINESIE.

## Zagadkowa historja.

**Zaciągnąwszy się silnie papierosem, poprawiłem się w fotelu i zacząłem opowiadać .**

**— Wiecie, że z natury rzeczy jestem flegmatyk. Owego ranka wróciłem do domu około ósmej. Żegnaliśmy Wekslowicza. We łbie szumiało mi, jak w starym gramofonie, ale tatę od mamy jeszczebym odróżnił. W ubraniu rzuciłem się na łóżko.**

**W tej chwili usłyszałem bębnienie gam na pianinie. Nie mogłem zasnąć. To mój sąsiad z góry młody muzyk, zresztą znany donżuan, rozpoczynał poranne lekcje. Wściekły wołam posługaczkę.**

**Proszę iść na górę i powiedzieć temu zwarjowanemu artyście, żeby choć na moment zrobił przerwę, bo nie mogę zasnąć, że cierpię, że mam tyfus, cholerę ,lub wściekliznę.**

**Po paru minutach wraca.**

**— Pan mię sklął i krzyczał ,że ta panienka, co to niby uczy się grać, musi dużo ćwiczyć, bo ma talent w palcach i że wolność Tomku w swoim domku. A panu radził wymoczyć głowę w kuble w zimnej wodzie, bo to powiada zdrowo na oczy i każdą chorobę wypędzi...**

**Zaśmiała mi się jeszcze w nos i wyszła z pokoju. Po chwili znowu usłyszałem długie niewprawne bębnienie. Czułem, że wstępuje we mnie szatan.**

**— Ach, ty imitacjo Paderewskiego, ryknąłem i wyrwawszy z szuflady rewolwer, strzeliłem bez namysłu w ten róg sufitu ,skąd dochodziły przeklęte dźwięki. Jakiś krzyk, potem cisza.**

**Słyszałem jeszcze jak przez sen, że moja posługaczka coś mówiła, iż kula trafiła akurat w siedzenie toboretu od pianina ,że panienka bardzo się przestraszyła i że zawezwano na górę lekarza. Byłem nieczuły. Zasypiałem...**

— — — — —

**Nazajutrz spotkałem muzyka na schodach. Miał prawą rękę na temblaku i obandażowaną dłoń.**

**— Na Boga — krzyknąłem — profesorze, co jest? Przecież, gdy strzelałem, słyszałem wyraźnie nieprawne gamy uczenicy, a trafiłem podobno w taboret...**

**— Liczę na pańską dyskrecję — wyrzekł zmieszany. Proszę o tym incydencie zapomnieć. Dobrze?**

**— Wyobraźcie sobie — kończyłem — że dopiero po godzinie zrozumiałem jego chęć zatuszowania sprawy. Wy pewno już domyśliliście się.**

**KAO.**






## Lokatorzy domów Z. U. P. P. w Sosnowcu upominają się o obniżkę komornego

W lokalu szkoły im. B. Praussa w Sosnowcu odbyło się w ub. niedzielę walne zebranie lokatorów, zamieszkałych w domach Z.U.P.P. w Sosnowcu przy ul. Jagiellońskiej Przewodniczył zebraniu **p. Mauzagen.**

Głównym punktem obrad była sprawa obniżki komornego i wysokich świadczeń za wodę i kanalizację. Po dyskusji uchwalono jednogłośnie wysłać do władz Z.U.P.U. w Król - Hucie i w Warszawie specjalną petycję, o konieczności obniżki komornego o 25 proc., obejmującą również ubiegłe miesiące.

Do zarządu zostali wybrani pp.: **W. Mauzagen — prezes, J. Królówna, kpt. Rzepka, S. Roman, Kardaszewski, K. Rolski, W. Hirsz, dr. Mlak i Szwarc.**

Komisja rewizyjna pp.: **radca Krause, Ornowski, Krasowski, mgr. Turski.** Sąd rozjemczy: **sędzia Michalski, sędzia Mikołajczyk i ks. Piwnicki.**

## W Dąbrowie otworzono instytut robotniczy przy Z. Z. Z.

W lokalu „Kuźnicy" w Dąbrowie odbyło się otwarcie instytutu robotniczego oświaty i kultury m. St. Żeromskiego zorganizowanego przy oddziale ZZZ górników kopalni „Koszelew" i „Paryż".

Okolicznościowe przemówienie wygłosił **prezes Dudkiewicz.**

Na otwarciu, oprócz władz okręgowych ZZZ byli obecni **prezes BBWR dyr. Zięba, ks. Prawda** oraz przedstawiciele miejscowych organizacyj i instytucyj.

# Z walnego zebrania
## członków banku ludowego w Będzinie

W ub. niedzielę odbyło się roczne zebranie członków banku ludowego w Będzinie. Zagaił zebranie **prezes rady nadzorczej Gęborski,** poczem przewodniczył **mec. Szeniec.** Sprawozdanie z działalności zarządu banku **referował prezes Z. Salski,** sprawozdanie rady nadzorczej **inż. Kamiński.**

Ze sprawozdania wynika, że zmniejszające się stale obroty banku, ostatnio poczęły się zwiększać. Obroty za rok ubiegły wyrażają się **ogólną sumą 2 miljony 409 tys. 548 złotych.**

Kapitał własny obniżce nie uległ Suma zaległości z lat poprzednich zmniejszyła się.

Następnie po krótkiej dyskusji zatwierdzono preliminarz budżetowy na rok 1934 na ogólną sumę 25.500 zł.

Do rady nadzorczej, na miejsce ustępujących zostali wybrani pp.: **P. Gawin, M. Kępiński, J. Dziedzic, na zastępców pp.: M. Katolik, S. Adamski i N. Wieczorek.**

## Pod zarzutem czynów lubieżnych z nieletniemi dziewczętami.

Na podstawie zakończonego dochodzenia policyjnego i stwierdzeniu szeregu wypadków czynów lubieżnych z małoletniemi dziewczynkami, w ub. sobotę został aresztowany znany działacz związku robotników przemysłu chemicznego w Wolbromiu, **47-letni Rafał Dziekan**

Zebrany materjał poważnie obciąża Dziekana, który zwabiał dziewczynki w wieku od 6 — 11 lat do lokalu sekretarjatu zw. robotników przem. chemicznego, lub do swego prywatnego mieszkania w celach lubieżnych .

Dla zapewnienia sobie bezkarności obdarowywał później swe nieletnie ofiary cukierkami lub też pieniędzmi.

Ujawnienie tych faktów wywołało w Wolbromiu duże wrażenie.

## Straszna śmierć ucznia seminarjum nauczycielskiego w Jędrzejowie

### Zmasakrowane zwłoki dąbrowianina pod kołami pociągu w Kielcach

Na stacji kolejowej Kielce, po przybyciu pociągu osobowego z Zagłębia, na torze pod kołami pociągu zauważono zmasakrowane zwłoki mężczyzny, któremu koła odcięły głowę oraz połamały ręce i nogi.

Ze znalezionych przy zwłokach dokumentów stwierdzono, iż jest to Marjan Jędrychowski, zam. w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Reymonta nr. 17, uczeń państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Jędrzejowie, gdzie ostatnio uczęszczał.

Zachodzi przypuszczenie, że wymieniony poniósł śmierć wskutek własnej nieostrożności, gdyż jechał pociągiem bez biletu.

Zwłoki Jędrychowskiego przewieziono do kostnicy szpitala św. Aleksandra w Kielcach.

## Krwawa bójka dwóch rodzin w Jerzmanowicach.

Pomiędzy sąsiadami pól w Jerzmanowicach, gm. Sułoszowa: **Wojciechem i Stanisławem braćmi Kućmierczykami, a Janem i Andrzejem również braćmi Piaśnikami** z sąsiedniej wsi Łazy powstała w ub. sobotę krwawa bójka na szpadle i kamienie o granice.

W rezultacie bracia Piaśnikowie otrzymali niebezpieczne rany na całem ciele, zakwalifikowane przez dr. Penkalę ze Skały jako ciężkie.

Jana Piaśnika odwieziono do szpitala w Krakowie w stanie b. ciężkim.

# KRONIKA

| Kwiecień 10 Wtorek | Dziś: Ezechjela pr.<br>Jutro: Leona pap.<br>Wschód słońca: 4.42<br>Zachód słońca: 18.09 |
|---|---|

## RADJO

WARSZAWA

Wtorek, 10 kwietnia.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 gimnastyka 7.25 Muzyka. 7.35 Dz. poran. 7.40 D. c. muzyki. 7.35 Chwilka gosp. dom. 8.00 Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Koncert solistów. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.25. Wiad. o eksporcie polsk. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Płyty. 16.25. Skrzynka PKO. 1.40. Kącik językowy. 16.55. Płyty. 17.15. Koncert z Pozn. 17.50. Wiad. roln. 18.00. Tr. z Krak 18.20. 23 koncert z cyklu Muzyki Niepodległej Polski. 19.00. Program na dz. nast. 19.05 Rozmaitości. 19.25. Feljeton aktualny. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Miła Piosenka. 20.57. Tr. z teatru La Scala w Medjolanie. Opera „Isabeau".

WARSZAWA

Środa, 11 kwietnia.

7.00 Sygn. cz. 7.25. Muzyka. 7.35 Dz. por. 7.40. D. c. muz. 7.55. Chwilka gospod. dom. 11.40 Codz. Przegl. Pr. Polsk. 11.50 Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.25. Wiad o eksporcie polskim. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Koncert solistów. 16.10. Program dla dzieci. 16.55. Płyty. 17.20. Koncert walców. 17.50. ka. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Skrzynka poczt. roln. 18.20. Muzyka lek Rozmaitości. 19.25. Feljeton lit. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Recital skrzypc. 20.45 Uczmy się mówić. 21.05. Wieczór Mickiewiczowski. 22.00. Muzyka lekka. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Wtorek, 10 kwietnia.

7.00. Aud. por. z Warsz. 8.00. Tr. z Poznania. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Tr. z Warsz. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Tr. z Warsz. 15.20. Giełda zbożowa. 15.25. Kom. z Warszawy. 15.40. Płyty. 16.25. Skrzynka P. K. O. 16.40. Tr. z Warsz. 17.15. Koncedt z Pozn. 17.50. Pogad. z dziećmi. 18.00. Odczyt z Krak. 18.20. Koncert z Warsz. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Gustaw Morcinek jako pisarz dla młodzieży. 19.25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz. 20.57. Tr. z teatru La Scala w Medjolanie Opera „Isabeau". W przerwach tr. z Warszawy.

## Z Kielc

(k) **Zjazd starostów.** Onegdaj w Kielcach odbył się zjazd starostów z całego terenu województwa kieleckiego. Tematem obrad były sprawy udzielenia pomocy bezrobotnym w naturze, oraz sprawa ich zatrudnienia w związku ze zbliżającym się sezonem robót publicznych.

Obradom przewodniczył woj. kielecki Jerzy Paciorkowski.

(k) **Pożar autobusu.** Onegdaj o godz. 2.10 w szopie drewnianej Cieśli Leona przy ulicy Planty nr. 2 w Kielcach, z nieustalonej narazie przyczyny wybuchł pożar, który zniszczył szopę, wartości 500 zł., a ponadto spalił się autobus Fiszla Pasanowskiego ,zam. przy ul. Focha 19, przedstawiający wartość 10.000 zł.

(k) **Kradzież w szkole.** Rotoczyńska Ludwika, zam. w Kielcach przy ul. Chęcińskiej nr. 14 — zameldowała, że onegdaj stwierdziła w pracowni przyrodniczej szkoły powszechnej im. Staszica przy ul. Sienkiewicza — brak 1 klg. rtęci, wartości 30 zł. ,zaś przed miesiącem skradziono również z tego lokalu 3 lupy, wart. 15 zł.


**WŁOSOW** wypadanie, łupież,
— łysienie usuwa —
Esencja CHINOWO-CHMIELOWA"
Mydło CHINOWO-CHMIELOWE",
z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne

## Z Zagłębia

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, dn. 10 b. m. o godz. 20 m. 15 „WESELE“ S. Wyspiańskiego. Dramat narodowy w 3-ch aktach. Ceny miejsc zniżone.

Środa, dn. 11 b. m. o godz. 20 m. 15 gościnny występ artystycznego zespołu żydowskiego na czele z p. Szoszano, p. t. „URKE NACHALNIK“

Czwartek, dn. 12 b. m. o godz. 20 m. 15 gościnny występ żydowski „URKE NACHALNIK“ „Dyn Tojre“.

Piątek, dn. 13 bm. o godz. 20 m. 15 „WESELE“ S. Wyspiańskiego.

### WYJAZD POSŁA BYCZYŃSKIEGO Z ZAGŁĘBIA.

W ub. niedzielę opuścił Sosnowiec, udając się na nowe stanowisko kierownika wojewódzkego sekretarjatu BBWR w Kielcach **poseł Stefan Wojnar - Byczyński.**

**Poseł Byczyński** przybył do Zagłębia przed rokiem, obejmując stanowisko inspektora administracyjnego b. kasy chorych, na którem to stanowisku dał się poznać jako energiczny organizator, dbający jednocześnie o interesy instytucji i pracowników.

**Poseł Byczyński** pracował społecznie w szeregu organizacyj: był członkiem zarządu okręgu związku legjonistów, członkiem prezydjum pow. BBWR, prezesem i jednym z organizatorów związku rezerwistów Zagł. Dąbr., prezesem zarządu okręgowego związku podoficerów rezerwy i in.

O sympatji i przyjaźni, jakie zdołał sobie **poseł Byczyński** zaskarbić w ciągu swego rocznego pobytu w Zagłębiu — świadczył serdeczny ton przemówień pożegnalnych, wygłoszonych na pożegnaniu przez urzędników ubezpieczalni społecznej i okręgu związku legjonistów.

Na nowem odpowiedzialnem stanowisku życzymy **posłowi Byczyńskiemu** dalszej owocnej pracy.

### ZEBRANIE Z.Z.Z. W SOSNOWCU.

W niedzielę odbyło się w ochronce w Milowicach zebranie członków i sympatyków ZZZ, pod przewodnictwem p. Gawęckiego.

Referenci i okręgowy sekretarz **Zaborowski i p. Rylski** omawiali program i taktykę ZZZ oraz kwestje lokalne. Między innemi omawiano sprawę unieruchomienia kopalni „Wiktor“ w Milowicach i położenie robotników w modrzejowskich zakładach, które w dalszym ciągu, mimo złożonego przyrzeczenia na konferencji w inspektoracie pracy, nie wypłacają zaległości.

### WYPADEK PRZY PRACY W HUCIE BANKOWEJ.

Wczoraj podczas pracy uległ ciężkiemu wypadkowi robotnik Huty Bankowej w Dąbrowie, **60-letni Jakób Kardynał.**

Kardynał przygnieciony został spadającą blachą, wskutek czego doznał bolesnego potłuczenia głowy W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Barbary w Dąbrowie.

— **Kierownik biura P.U.P.P. w Sosnowcu.** W związku z przejęciem czynności od P.U.P.P. w Sosnowcu przez fundusz bezrobocia — władze centralne F. B. mianowały z dniem 1 kwietnia b. r. kierownikiem biura P.U.P.P., p. **Aleksandra Chrabąszczewicza.**

— **Zebranie członków P.Z.Z.P.P. i H. na Niemcach.** W sobotę o godz. 17-ej, w gospodzie tow. warszawskiego odbędzie się walne zebranie członków PZZPP i H na Niemcach.

— **Wesele Fonsia w Czeladzi.** W środę o godz. 6.30 wiecz. w sali kina „Czary“ sekcja sceniczna związku strzeleckiego w Czeladzi odegra wesołą krotochwilę w 3-ch aktach R. Ruszkowskiego p. t. „Wesele Fonsia“.

## Z wystawy obrazów w Sosnowcu.

**Jedynem miejscem zetknięcia się artystów plastyków z szerszą publicznością oraz zestawieniem i porównaniem osiągnięć różnych indywidualności twórczych są zbiorowe wystawy i dlatego też zarówno w interesie artystów jak i reszty społeczeństwa leży systematyczne i staranne, możliwie jaknajczęstsze urządzanie wystaw, wystaw, które by były punktami orjentacyjnemi dla artystów ,a dla publiczności sposobnością zapoznania się z dążnościami sztuki współczesnej, lub zbliżenia się do niej.**

**Jedną z takich poważnych wystaw, będących dla artystycznych i kulturalnych sfer prawdziwym ewenementem, a dla szerszego społeczeństwa najlepszą sposobnością poznania przejawów sztuki dzisiejszej jest obecna wystawa w seminarjum męskiem, urządzona staraniem związku zawodowych artystów plastyków z Krakowa, oraz „Bloku“. Wystawa ta daje przegląd malarstwa współczesnego ,opartego na nowych założeniach i korzystającego zarówno ze zdobyczy polskiego malarstwa jak i obcego, a szczególnie francuskiego, które od wielu lat przoduje światu. Do artystów, będących na obecnej wystawie przedstawicielami najnowszych kierunków należą ze związku krakowskiego: Cybulski, Geppert, Fedkowicz, Gotlib, Krcha, Promaszko Zb., Piwko, Rumińska — Gerżabkowa, Rzepiński, Schinagel, Stapiński, Szyszko — Bohusz Szymborska, Orkanowa i inn a z członków „Bloku“ Badower i Mrożewski. Wymienioną grupę krakowskich malarzy cechuje dążność do przemawiania przedewszystkiem barwą. Założeniem kolorystycznem tej grupy jest operowania kontrastami kolorów ciepłych i zimnych przy takiem rozwiązaniu problemu płaszczyzny na płótnie, aby wszystkie plamy przedstawiały jednakową wartość malarską. Złudzenie trzeciego wymiaru wprowadzają o tyle, o ile ono nie rozbija płaszczyzny obrazu. Najwidoczniej ilustrującemi powyższe założenia są dwa pejzaże naddniestrzańskie Gerżabka, „Pejzaż z Chatres“ Krchy, „Droga pod Paryżem“ Gotliba, „Akt“ Zb. Pronaszki, oraz niezwykłe rasowe akwarele Rzepińskiego, które są jego własną wizją rzeczywistości, pełną poezji i uroku. Cechą Rzepińskiego jest umiejętność wydobycia z akwareli efektów właściwych tej technice, wysoka kultura malarska, dobry smak, skromność i umiar. Obrazy p. Badowera są oparte na założeniach syntetycznych. Jego jasne kolory, kładzione intensywnie szerokiemi plamami pendzlem, lub szpachtlą (nożem), sprawiają oczom wiele radości. Faktura jego obrazów da je odpowiednią głębię, oraz nasyca życiem i świeżością.**

**Powszechną uwagę zwracają na siebie doskonałe grafiki Mrożewskiego; dostrzec w nich można znaczną rafinadę w kompozycji i formalnej interpretacji przedmiotu ,a także i w fakturze, która się zdobyła u niego na mocne i oryginalne akcenty.**

**Bardziej umiarkowane dążności w malarstwie reprezentują na wystawie z grupy krakowskiej: prof. Weiss, Grott, Kowalski, Pochwalski, Poraj - Chlebowski, Pieńkowski i in., a z miejscowych: Araszkiewicz, Cygler, Wrzesiński, i nowoprzyjęci do Bloku, jak Rejewska, Zamiar i Szyller.**

**Weiss zwraca na siebie uwagę świeżością barw, oraz ścisłą obserwacją natury, przeniesioną na obraz z dużą wrażliwością i kulturą artystyczną.**

**Z miejscowych malarzy należy wyróżnić Araszkiewicza, Cyglera i Wrzesińskiego. W obrazach Araszkiewicza jest dużo poezji i sentymentu .Są one subtelnie stosowane i przywodzą czasem na myśl pastel („Agawy“). Cygler zwraca na siebie uwagę przedewszystkiem, jako grafik. Cechuje go dążność do osiągania jaknajwiększych efektów środkami możliwie najprymitywniejszemi, właściwemi tylko technice drzeworytniczej.**

**Bardzo podobają się zwiedzającym obrazy Wrzesińskiego, których tematem jest przeważnie pejzaż zimowy, odtwarzany z wielką szczerością**

**Ze względu n anowe kierunki i szeroką rozpiętość wartości artystycznej wystawionych prac, wystawa przedstawia się niezwykle interesująco, dając inteligentnemu widzowi szeroką skalę porównawczą.**

B. Wit.

## Baczność, wkładowicze Banku Zagłębia!

**Ponieważ nareszcie sąd ogłosił upadłość banku Zagłębia i nareszcie będziemy mieli możność poszukiwania swych krwawo zapracowanych oszczędności, pożądane jest, aby nieustępować oszczędności swych na książeczkach żerującym na cudzej niedoli za 30 lub 40 procent, co można nazwać ohydnym wyzyskiem. Było już takich wielu, którzy, aby się ratować od głodowej śmierci posprzedawali swe książeczki za 20 procent nominalnej wartości. Teraz będzie sąd czuwał, aby udziałowcy pokryli wszelkie zobowiązania banku Zagłębia, bo tak jego statut opiewa, a zarządca masy upadłości musi się stosować i kierować upadłością tylko według statutu. Teraz sprawa pójdzie zwykłym trybem bez obiecanek i bez odwlekań, możemy więc być pewni, że swe oszczędności odbierzemy całkowicie bez żadnych kosztów, bo obecnie będzie nas prawo broniło. Obecne władze banku zlękły się upadłości i na gwałt zwołują zebranie członków, aby zaapelować w sprawie ogłoszenia upadłości.**

Spoważaniem wkładkowicz Nr. ks. 3201

## Pierwsze posiedzenie rady gminnej w Grodźcu.

W sali posiedzeń zarządu gminy w Grodźcu odbyło się pierwsze gospodarcze posiedzenie rady gminnej, na którem między innemi został przyjęty preliminarz budżetowy na rok 1934-35. Budżet ten, opiewa w dochodach, jak i w wydatkach na sumę zł. 131.519.23

Budżet ten zasługuje na uwagę, iż pomimo zadłużenia wynoszącego około 180 tysięcy zł., pozostałego po b. radzie gminnej — został zrównoważony.

Na posiedzeniu rada podzieliła swoje mandaty na 5 komisyj: drogo - budowlaną, w składzie: pp. **J. Zwolańskiego, J. Zagórnego, St. Drożdża i Gątkiewicza**, opieki społecznej, w składzie: pp. **Jana Cianały, St. Porebskiego, J. Forkasiewicza i J. Zagórnego**, rewizyjną: **Ign. Bressla, Wł. Wolskiego i Drożdża Stefana**, sanitarną: **Kosteckiego, Drożdża Stanisława, Zwolańskiego i St. Moroka**, przeciwpożarową: **T. Jasińskiego, R. Drożdża i K. Wiernego.**

Podjęto równocześnie następująco zamierzenia inwestycyjne: budowę ul. Kołłątaja na odcinku 500 mtr., budowę wodociągów kosztem 15.000 z., renowacje ul. Słowackiego oraz regulację osiedla.

Rada gminna powzięła jednocześnie uchwały w sprawach: upoważniła zarząd gminy do poczynienia starań u odpowiednich czynników — o ułatwienie komunikacji mieszkańcom Grodźca i okolicy, która obecnie jest największą bolączką społeczeństwa miejscowego.

Nadmienić należy, iż rada gminna postanowiła zwrócić się z prośbą do przewodniczącego wydziału powiatowego w Będzinie o przebudowę odcinka ulicy Narutowicza obok kościoła w Grodźcu i Kościuszki na drodze powiatowej Będzin—Bobrowniki.

— **Wpisy do wzorowej szkoły ćwiczeń przy Seminarjum Męskiem w Sosnowcu.** Istniejąca od 12 lat państwowa wzorowa szkoła ćwiczeń przy seminarjum męskiem w Sosnowcu, ul. Wawel 1, jest szkołą sześciooddziałową, po ukończeniu której mogą dzieci na podstawie egz. wstępnego przechodzić do gimnazjum Szkoła pomieszczona w śródmieściu ma własny budynek z salą gimnastyczną, duże podwórze. Jako szkoła eksperymentalna ma wszechstronną opiekę władz szkolnych państwowych i przyjmuje dzieci z całego Zagłębia, z wyjątkiem Dąbrowy Górn. Nauka dla najmłodszych roczników odbywa się od godziny 9 rano, dla starszych od 8. Wpisy do szkoły ćwiczeń odbywają się **tylko przed wakacjami.** Pierwszeństwo mają ci rodzice, którzy zgłoszą się sie nie przekracza 50 dzieci. Szkoła jest wpierw. Liczba uczniów w każdej klakoedukacyjna a więc dostępna dla dziewcząt i chłopców w wieku od lat sześciu.

W roku szkolnym 34 na 35 organizuje się przedszkole dla dzieci cztero i pięcioletnich dziewczynek i chłopców. Miesięczna opłata za przedszkole 20 złotych.

W szkole ćwiczeń, w klasie pierwszej jest wolnych 50 miejsc, w klasie 2 — osiem, w 3 — 6. w 4 — 6, w piątej — 4, w szóstej — 3 miejsca.

Wpisy odbywają się codziennie w kancelarji Dyrekcji seminarjum Wawel 1 od godziny 8 do 13 do dnia 1 maja br.

Wpisy do przedszkola (dla dzieci cztero i pięcioletnich do dnia 1 czerwca.

Szczegółowych informacyj udziela Dyrekcja Seminarjum w godzinach od 11 — do 12 codziennie.

— **Nowe władze ochotniczej straży ogniowej.** Na walnem zebraniu członków ochotniczej straży ogniowej w Sosnowcu po zreferowaniu sprawozdania z działalności zarządu odbyły się wybory nowych władz straży. Do zarządu zostali wybrani pp.: inż. S. Waligórski — prezes, J. Banasik — wicepr. L. Wiśnicki — sekretarz, L. Marcinkowski — skarbnik, L. Piątkowski, J. Drzewiecki, L. Kruż i Wł. Zalega.

Do komisji rewizyjnej pp.: dyr. T. Kowalski, K. Kędzierski i F. Siłuszek.

— **Zebranie w Dąbrowie** Dziś o godz. 7-ej wiecz. w lokalu magistratu Dąbrowy odbędzie się zebranie osób, biorących udział w akcji na rzecz funduszu obrony morskiej.

Przybycie wszystkich, interesujących się wyżej wspomnianą akcją jest pożądane.

— **Zebranie kół BBWR. w Łagiszy.** Zarząd gminnego koła BBWR. w Łagiszy zawiadamia wszystkich prezesów sekretarzy i skarbników miejscowych kół BBWR. z terenu gminy Łagisza, że w dniu 11 bm., t.j. w środę o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie zarządów kół w lokalu koła gminnego.

— **Samochód najechał na kobietę w Czeladzi.** Wczoraj w godzinach popołudniowych, obok przystanku tramwajowego na Placu 11-go listopada w Czeladzi, w chwili odjazdu tramwaju, jadący z przeciwnej strony samochód, chcąc uniknąć zderzenia wpadł na jedną z kobiet na chodniku. Przerażona kobieta uderzona przodem samochodu padła na jezdnię, nie doznając poważniejszych obrażeń, ponieważ w ostatnim momencie szofer samochód zatrzymał.

Przed przybyciem policji szofer nie przestrzegający przepisowej jazdy odjechał w stronę G. Śląska.

— **Sekretarz gminy Zagórze p. St. Duda z dniem wczorajszym przeniesiony został przez starostę powiatowego w Będzinie na stanowisko sekretarza gminy olkusko - siewierskiej w Strzemieszycach, na miejsce p. Wł. Liwerskiego, który został zemerytowany.**

— **Pobicie.** We wsi Namiarki, gm. Bobrowniki, mieszkaniec tejże wsi niejaki Antoni Hudecki pobity został przez Alojzego Dyszego.

Hudecki pozostał na kuracji domowej.

# Z Zawiercia

## DZIAŁALNOŚĆ BBWR. NA TERENIE GMINY SIEWIERSKIEJ.

Na walnem zebraniu członków bezpartyjnego bloku powołano zarząd gminny BBWR., komitet zbiorowy i kół członkowskich.

Do zarządu weszli: jako przewodniczący Teofil Żurek, sekretarz Jan Nowak i skarbnik Franciszek Zieliński. Jako członkowie zarządu dr. Stefan Gawlik (sekcja gospodarcza). p. Lucjan Słabiak (sekcja kulturalno - oświatowa), Ludwik Sas (referat prasowy), Aleksander Rosa (Sekcja młodzieżowa) Referat samorządowy i organizacyjny kół wiejskich przydzielono sekretarzowi zarządu J. Nowakowi.

Do komitetu zbiorowego, oprócz zarządu wchodzą automatycznie przedstawiciele lokalnych związków i stowarzyszeń jak: związku podoficerów, związku strzeleckiego, związku pracy obywatelskiej kobiet, ogniska nauczycielskiego i straży pożarnej.

Organizowanie kół członkowskich w Siewierzu i wioskowych jest w toku.

(z) **Podziękowanie.** Kurs V sem. męsk. z Sosnowca składa serdeczne podziękowanie p. Jaworskiemu z Zawiercia za wypożyczenie sali kina na poranek oraz udzieloną pomoc.

(z) **Przeniesienie.** Instruktor O.T.O. i K. R. w Zawierciu p. M. Drej, urzędujący stale w Siemoni, przeniesiony został na stanowisko instruktora powiatowego w Wadowicach.

(z) **Po strajku w Porębie.** W ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych, po zakończeniu strajku protestacyjnego w Porębie, udali się delegaci robotników do prezesa zarządu zakładów przemysłowych „Poręba" płk. Staszewskiego i oświadczyli, że robotnicy na proponowaną obniżkę zarobków o 10 procent oraz na odebranie depulatów węglowych się nie zgodzą.

Zamknięcie kopalni pozbawiłoby 200 robotników pracy, powiększając armję bezrobotnych w powiecie zawierckim.

W odpowiedzi płk. Staszewski oświadczył, że fabryka od paru już lat pracuje z deficytem i że obniżka zarobków jest konieczna, w przeciwnym bowiem razie zarząd zmuszony będzie fabrykę zamknąć.

Wobec rozbieżności poglądów pertraktacje przeniesione zostały na teren Warszawy, gdzie w najbliższym czasie odbędzie się konferencja w ministerjum opieki społecznej i min. przemysłu i handlu.

# Z sądu okręgowego w Sosnowcu

Za podszywanie się pod „cudzą firmę i nieuczciwą konkurencję pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej mieszkaniec Zawiercia, **30-letni Bolesław Bargieł** (Górnośląska 29).

Bargieł sprzedawał podłe gatunki herbat w opakowaniu firmy „Sibunion", za coteż dostał się do więzienia.

Na wczorajszej rozprawie, która odbyła się w sosnowieckim sądzie okręgowym, sąd skazał oszusta na 2 tygodnie, zaliczając mu areszt prewencyjny.

* * *

W ub. sobotę odbyła się pierwsza rozprawa przeciwko **Djonizemu Surmie** (Sosnowiec, Okrzei 10), sprawcy pamiętnego napadu na sekwestratora **Henryka Świątkowskiego** w Sosnowcu w czerwcu ub. r.

Surma przewieziony został z więzienia będzińskiego do sądu okręgowego, gdzie odpowiadał za pobicie policjantów pogrzebaczem w chwili kiedy miano go aresztować.

Sąd wymierzył mu 6 miesięcy więzienia. Jest to pierwsza rozprawa przeciwko Surmie, który za różne sprawki, łącznie z napadem na sekwestratora Świątkowskiego, sądzony będzie niebawem.

# Co musiałby umieć idealny kucharz

**Idealny mistrz sztuki gastronomicznej, któryby wyszedł ze szkoły francuskiej Brillat Savarina, musiałby poznać jednocześnie tajniki wypieku ciast w Wiedniu lub w Kopenhadze, sztukę sporządzania: przekąsek w Skandynawji lub w Italji, zup — w Rosji, kiełbasek — w Niemczech, pasztetów — w Nowej Anglji, zapiekanej fasoli — w Marylandzie, pieczeni z rożna — w Londynie, knedli — w Pradze, smażonych ryb — w Szkocji, etc. etc.**

# Bandyci Hollywoodu mszczą się...

## Dwa „wyroki śmierci" na „gwiazdy"

Alice Brady to ciemnowłosa, o chłopięcej figurce gwiazdka filmowa, mieszkająca od kilku lat w Hollywood. Od czasu, kiedy jeszcze jako dziewczynka grała niewielką rolę w „Chacie wuja Toma", stawała się z roku na rok większą ulubienicą publiczności amerykańskiej.

Przed kilkoma miesiącami wyświetlano na ekranach amerykańskich aktualny dla tamtejszych stosunków film p. t. „Ukradziono dziecko pani Fane". W filmie tym rolę młodej dziewczyny, która natrafia na ślad porywaczy i oddaje ich w ręce policji, grała właśnie Alice Brady.

To nie podobało się widocznie miejscowym gangsterom. Obrazili się na aktorkę, że kreowała rolę, tak mało okazującą sympatji i postanowili się na niej zemścić.

I oto przed kilkoma dniami miss Brady otrzymała wezwanie do telefonu. Jakiś obcy, groźny głos oznajmił jej, że wydano na nią wyrok śmierci i że może lada chwila spodziewać się porwania.

Nieszczęsna aktorka udała się pod opiekę policji, która strzeże jej na każdym kroku.

Niemal jednocześnie otrzymała kilka listów z pogróżkami porwania jej, Mae West.

Od tej chwili, gdy gwiazda wyjeżdża samochodem, wóz jej otacza cały zastęp motocyklów z policjantami; gdy chodzi piechotą, tuż za nią idzie dwu dozorców, rekrutujących się z bokserów, a każdy z jej znajomych, który chce ją odwiedzić musi się legitymować straży przybocznej. Nawet dyrektor wytwórni, z którą Mae West teraz pracuje, Leo Mac Carey musi pokazywać przepustkę.

# Popierajcie L. O. P. P.

# Z Olkusza

(ol) **Zjazd rolniczo - gospodarczo - spółdzielczy w Bolesławiu.** Staraniem gminnego komitetu BBWR. w Bolesławiu, odbędzie się w dn. 15 bm. w sali remizy strażackiej w Bolesławiu, zjazd gminny rolniczo-gospodarczo-spółdzielczy w myśl hasła: „Dobro państwa to najwyższy cel".

Zjazd rozpocznie się mszą św. w kościele parafjalnym o godz. 9 rano. Komitet apeluje do wszystkich rolników w powiecie olkuskim o liczne przybycie na pierwszy tego rodzaju zjazd rolniczy.

(ol) **Fabryka „Almik" w Olkuszu** (naczynia aluminiowe Lendera) wytoczona ma sprawę sądową o zatrudnienie w swej fabryce w charakterze dyrektora Enesta Krämera, obywatela Rzeszy niemieckiej bez zezwolenia władz administracyjnych.

(ol) **Bestjalskie pobicie kobiety.** We wsi Braciejowska, gm. Jangrot pobita została niebezpiecznie mieszkanka tej wsi, 22-letnia wdowa Józefa Duraj przez swą rodzinę małżonków Józefa i Anielę Durajów, Władysława i Józefa JakubaSów, oraz Józefę Bączkową.

Pomocy lekarskiej ciężko pobitej udzielił dr. Łapiński z Olkusza.

(ol) **Kradzież** Na szkodę Jana Nawca zamieszkałego obecnie w Sosnowcu, nieujawnieni złodzieje skradli z magazynu mebli Rapoporta w Olkuszu różne przedmioty. Część rzeczy złodzieje porzucili na ulicy, spłoszeni przez przechodniów.




157.

# WAMPIR w SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— Nie zaprzeczy pan, żeś wyzwał go na pojedynek?

— Temu nie przeczę... uważam Helenę za moją żonę, ojciec jej zaręczył nas i nie mogę znieść myśli, aby ją oddano znienawidzonemu człowiekowi.

— I to pana popchnęło do zbrodni?

— Mnie, do zbrodni!..

— Przez prawo tak określanej — i pani, matka, kobieta, dotąd szanowana, nie powstrzymała syna! Stała się pani jego wspólniczką?

Zwrócił się potem do Lucjana:

— Raz jeszcze pytam pana, gdzie jest panna Helena Tordier?..

— Nie wiem nawet, czy moja kuzynka opuściła dom matki.

— Nie namawiał jej pan ani słowami, ani piśmiennie?

— Nie, panie.

— Zapewnia pan szczerze?

— Zapewniam.

— Kłamie pan, a oto dowód...

Mówiąc to, pokazał Lucjanowi jego list, pisany do Heleny, który zgubiła, uciekając z domu.

Młody człowiek zgnębiony spuścił oczy.

Jednocześnie pani Gobert podniosła głowę, mówiąc:

— Dosyć tego, panie! Tak, syn mój pisał, byłam jego wspólniczką i życzyłam sobie gorąco wyrwać Helenę spod despotyzmu matki!

— Pani, to jest przestępstwo.

— Przestępstwo! uchronić biedne dziecko od nieszczęścia?

— Nazywa się to, proszę pani, „uwiedzeniem małoletniej", a prawo karze takie winy ciężkiemi robotami.

Pani Gobert i Lucjan zachwiali się, jak pod uderzeniem obucha.

— Ciężkie roboty. — jęknęli oboje.

— Przyszedłem tu — mówił szef bezpieczeństwa publicznego — z rozkazem aresztowania pana Gobert.

— Mojego syna! — rzekła nieszczęśliwa matka — to nie jest prawda!

— Prawda, proszę pani... W imię prawa, aresztuję cię, Lucjanie Gobert!

— Pani Gobert rzuciła się do syna.

— Moje dziecko... moje dziecko chce pan aresztować!

— Wykonuję swój obowiązek.

— Wasze prawo! — odparła pani Gobert — prawo, gnębiące nie winnych!.. To niesprawiedliwość, barbarzyństwo; Lucjan żadnej nie popełnił zbrodni!

W tej chwili otworzyły się drzwi pokoju sypialnego i Helena, blada przerażająco, ukazała się na progu.

— Lucjan żadnej zbrodni nie popełnił — rzekła — ja to mówię i przysięgam na honor.

— Obecność pani w mieszkaniu pana Goberta oskarża go — powiedział szef policji.

— Kłamliwe oskarżenie.

— Ten list jednak...

— Nie wpłynął wcale na moje postanowienie — przerwała Helena. — Gdy go odebrałam, już postanowiłam to czynić... Powiedziano panu prawdę, chciałam uciec od matki, aby uniknąć małżeństwa!.. Wobec matki nie mogłabym tego zrobić. Dwa tylko wyjścia miałam: ucieczka lub śmierć. Wybrałam ucieczkę... nie chciałam umierać... bo jestem kochaną; nie czułam się w prawie pociągania za sobą do grobu dwóch ukochanych istot. Lucjan bowiem poszedłby za mną... a matka by go nie przeżyła. Widzi pan sam, że oskarżenie jest bezpodstawne.. Nie uległam ani uwiedzeniu, ani gwałtowi, jestem tu z własnej woli.

— Nie jest pani pełnoletnia — podjął szef policji — nie miała pani prawa opuszczać domu matki.

— Nawet, gdy cierpię? gdy mnie torturują?

— Prawo jest jasne, nawet w takim razie: uciekając popełniła pani błąd, a ci, co panią przyjęli, popełnili zbrodnię!

— Czy mieli zamknąć drzwi przedemną?

— Powinni byli. Przyjąć panią równa się zbrodni.

— Kto wam doniósł o tem?

— Ta, która do tego miała prawo.

Julja Tordier stała za drzwiami, aby móc wszystko słyszeć.

— Ja — rzekła, wchodząc niespodzianie.

Lucjan, matka i Helena, zadrżeli na jej widok.

Helena ukryła twarz w dłonie; pani Gobert prędko odzyskała przytomność i podeszła do Garbuski, mówiąc:

— Ty kazałaś aresztować mego syna?

— Tak, ja...

— To potwór nie kobieta! — krzyknęła pani Gobert. — Zadręczyłaś na śmierć mojego brata a nas nienawidzisz!.. Nędznico! Szatanie wcielony!

— Panie naczelniku — odezwała się Garbuska — czy pozwoli pan mnie tak znieważać. — Niech pan skończy, proszę tę scenę. — Proszę odprowadzić córkę moją do domu i spełnić swoją powinność.

d. c. n.

## Osy fabrykantki bibuły i papieru

Przed 600 laty poraz pierwszy zaczęli ludzie fabrykować papier. Teraz stwierdzili przyrodnicy, że w tej dziedzinie jest mądrzejsza od człowieka... osa. Znaleziono bowiem w gniazdach os papier biały i bibułę ich własnej produkcji, tak dobrze spreparowane, że zdatne są do użytku przez ludzi.

## Wzrost czytelnictwa w Anglji

Pomimo kryzysu i wbrew opinji, iż sport jest jedyną namiętnością anglików, w Anglji zaobserwowano znaczny wzrost czytelnictwa. Dane statystyczne stwierdzają, iż rok 1933 był rekordowy pod tym względem. Ogółem wydano w roku ubiegłym 15.022 książki. Na ogólną liczbę wydanych książek pierwsze miejsce zajmuje powieść reprezentowana przez cyfrę 4.000, z czego znaczna część przypada na przedruki i nowe wydania. Z dziedziny socjologji ukazało się przeszło 1000 książek, z dziedziny religji — 1000, biografji — 763, oraz 676 zbiorów poezji. W stosunku do roku poprzedniego spadek liczby wydawnictw zaobserwowano w dziedzinie rolnictwa i ogrodnictwa, filozofji i wychowania. Bibljoteki publiczne Wielkiej Brytanji wypożyczyły w ciągu roku ubiegłego 136.231.833 książek, co stanowi wzrost o 70 miljonów egzemplarzy w okresie 10-letnim. Do rozwoju czytelnictwa przyczyniają się liczne towarzystwa miłośników książki, które wyznaczają co miesiąc najlepszą z wydanych książek. Towarzystwa te spełniają rolę, jaką we Francji odgrywają nagrody literackie. Odznaczona książka „The choice of the Book Society", cieszy się zawsze olbrzymiem powodzeniem.

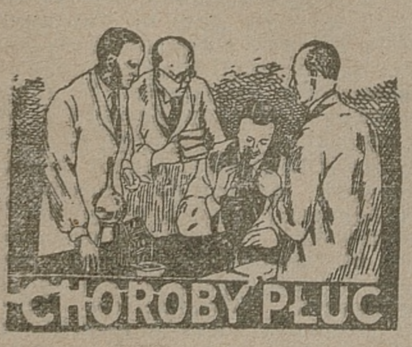
## Skutki trzęsienia ziemi w Rumunji

Według urzędowych raportów, trzęsienie ziemi, które nawiedziło w ubiegłym tygodniu Rumunję, a dało się odczuć w lekkim stopniu również i w Małopolsce, wyrządziło tam znaczne szkody.

W Mołdawi zawaliło się szereg domów mieszkalnych, w Kiszeniewie ucierpiał mocno kościół katedralny, a kilka domów runęło. W Bacau zawalił się sufit w gmachu głównego urzędu pocztowego, raniąc kilku urzędników. W Bukareszcie uległ uszkodzeniu duży ośmiopiętrowy gmach towarzystwa telefonów, którego frontowa ściana pękła na całej wysokości, w pobliżu gminy Baltinesti zapadła się droga kolejowa na przestrzeni 2 klm., przerywając komunikację. Całkowicie zrujnowany został kościół w miejscowości Oancea, który leży w gruzach.

Znaczne szkody wyrządziło trzęsienie ziemi w Jassach, Braile i Galacu, gdzie domów zarysowały się, a szereg osób odniosło poważne obrażenia.

Trzęsienie ziemi miało w Czerniowicach i najbliższej okolicy przebieg spokojny. Dało się ono natomiast odczuć w Bułgarji i na Ukrainie sowieckiej, gdzie wyrządziło ogromne szkody.


Gruźlica płuc corocznie, nierobiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN - AGE"

który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała usuwa kaszel.


# SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

## Konieczność opieki lekarskiej nad sportowcami

### Opieka lekarska nad sportowcami w okręgu kieleckim

Sprawa opieki lekarskiej nad sportowcami omawiana jest już od dłuższego czasu, mimo to nie posuwa się prawie wcale naprzód.

Najlepszym tego dowodem jest fakt, że na blisko pół miljona czynnych sportowców, zrzeszonych w związkach, zaledwie 20.000, zdołano zbadać w latach 1932 — 1933.

Ostatnio najwyższa magistratura piłkarska przystąpiła do szerokiej akcji w kierunku zapewnienia sportowcom należytej opieki lekarskiej.

Na ostatniem walnem zebraniu P. Z. P. N., jak już pokrótce donosiliśmy, uchwalono:

1) powołanie do życia poradni sportowo - lekarskiej, mającej za zadanie udzielanie zawodnikom i nowicjuszom sportowym wskazówek, oraz porad odnośnie do uprawianej, względnie uprawiać się mającej gałęzi sportu.

2) zorganizowanie samopomocy sportowo - lekarskiej celem roztoczenia stałej i doraźnej opieki lekarskiej nad czynnymi członkami wszystkich zrzeszeń sportowych.

3) utworzenie instytucji lekarzy klubowych;

4) opiekę lekarską na boisku podczas zawodów za pośrednictwem tak zwanych sanitarjuszy sportowych, których w tym celu należy specjalnie wyszkolić na odpowiednich kursach;

5) spowodowanie, by na każdem boisku znalazła się odpowiednio wyposażona apteczka;

6) ubezpieczenie zawodników od niezdolności do zarobkowania, spowodowanej uszkodzeniem sportowem.

Dla zrealizowania powyższych zadań należy:

a) zainteresować świat lekarski i przysposobić przez urządzenie odpowiednich kursów lekarzy do racjonalnej opieki nad sportowcami,

b) wejść w porozumienie z organizacjami takiemi, jak: ubezpieczalnia społeczna, miasto, państwo, wojsko, szkoła, co miałoby na celu zwolnienie klubów, czy związków od obowiązku ponoszenia kosztów, związanych z uruchomieniem powyżej wspomnianej opieki lekarskiej.

Walna zgromadzenie PZPN. poleca zarządowi PZPN interwenjować u odpowiednich czynników w kierunku poparcia wyżej nakreślonej akcji, zaś samym okręgom na wypadek częściowego choćby uruchomienia tej akcji, wprowadzić przymus poddawania się zawodników badaniu lekarskiemu".

Po powzięciu takiej uchwały, obecnie chodzi tylko o to, aby okręgi i sfery sportowe zabrały się do pracy w tym kierunku.

Jeżeli chodzi o okręg kielecki to i tu opieka lekarska nad sportowcami nie jest odpowiednio zorganizowana, a raczej jest dopiero w zarodku.

W rzędzie miast Zagłębia, które pierwsze zwróciły uwagę, na konieczność opieki lekarskiej nad sportowcami znajduje się Sosnowiec, który stworzył już poradnię lekarsko - sportową.

W poradni tej zbadani zostali wszyscy czynni sportowcy z terenu Sosnowca i posiadają swoje kartoteki.

Natomiast w innych miastach Zagłębia i na terenie całego województwa kieleckiego sprawa opieki lekarskiej nad sportowcami nie jest właściwie doceniana.

Istnieje przecież wiele klubów sportowych, w których niema najmniejszej choćby podręcznej apteczki, a o opiece lekarskiej nad członkami tych towarzystw nikt dotąd nie pomyślał.

Mając za sobą uchwały walnego zgromadzenia PZPN-u, kluby i towarzystwa sportowe z terenu Zagłębia i województwa kieleckiego winny przystąpić do szerokiej akcji mającej na celu zrealizowanie uchwał w swej najwyższej magistratury, w sprawie opieki lekarskiej nad sportowcami.

## W trosce o rozwój torowego kolarstwa

Komisja sportowa ZPTK. wybrała t. zw. narodową drużynę sprinterów (krótkodystansowców torowych) w składzie: **Pusz, Frączkowski, Klaus, Łączyński, Szandurski (wszyscy z WTC.), Einbrodt (Łódzki Kl. Sp.), Panak (Skoda), Paul (Łódź).**

Ósemka powyższa rozgrywać będzie w ciągu całego sezonu t. zw mistrzostwo drużyny narodowej (a nie mistrzostwo Polski, jak pierwotnie projektowano) zasadniczo na czterech torach betonowych; w Warszawie, Łodzi, Kaliszu i Krakowie. Poza tem drużyna narodowa startować będzie na niektórych torach ziemnych (Katowice, Król. Huta). Starty przewidziane są mniej więcej co miesiąc.

Co miesiąc organizowane będą eliminacje sprinterów ,pragnących wejść w skład drużyny narodowej. Kandydat będzie sobie mógł wybrać któregokolwiek z 8-miu sprinterów z drużyny i w razie wygrania z nim dwuch spotkań na trzy rozegrane — zajmie jego miejsce wraz z ilością punktów najsłabszego z ósemki.

Kolarze drużyny narodowej startować będą w białych koszulkach z białym orłem na czerwonej tarczy. Przodownik (kolarz posiadający największą ilość punktów) odznaczony będzie pękiem czerwonych wstęg.

**Na szosowe wyścigi dookoła Austrji** (koniec czerwca) i dookoła Węgier (lipiec) zarząd PZTK. postanowił wysłać po trzech zawodników, którzy wyznaczeni zostaną w pocz. czerwca.

Nadto postanowiono wydelegować na wyścig szosowy o mistrzostwo świata (19. 8) w Lipsku dwuch najlepszych polskich zawodników.

## C. I. W. F. przyjmuje nowych kandydatów.

Dyrekcja centralnego instytutu W. F. na Bielanach ogłosiła już warunki przyjęcia na kurs dwuletni rozpoczynający się na jesieni rb. Na kurs przyjmowane mogą być osoby w wieku od lat 20 — 25 z maturą gimnazjalną (w drodze wyjątku seminaryjna), przyczem mężczyźni powinni mieć ukończoną służbę wojskową lub II stopień przysp. wojsk. Zgłoszenia kierować należy do 5.6 wraz ze świadectwem zdrowia, moralności, życiorysem, świadectwami ukończonych obozów ,kursów oraz POS.

Zgłoszenia kierować należy pod adresem CIWF. Warszawa 21, Bielany, telefon 116401. Dyrekcja instytutu wybierze najodpowiedniejsze zgłoszenia do dn. 20.6 (odrzucone będą odesłane), a zakwalifikowani poddani zostaną 22.6 badaniom lekarskim oraz przyjęci zostaną na obóz eliminacyjny w dniach od 26.6 — 28.7.

Podczas obozu odbędą się powtórne badania lekarskie, próba sprawności i egzamina. Ostatecznie na kurs dwuletni przyjętych będzie 60 osób (w tem 30 kobiet).

**WARTA (ZAWIERCIE) — CZĘSTOCHÓWKA (CZĘSTOCHOWA) 4:4 (1:0).**

W Zawierciu w walce o mistrzostwo A kl. podokręgu częstochowskiego „Warta" zremisowała z „Częstochówką". Wynik remisowy jest sukcesem Częstochówki. Bramki dla „Warty" strzelili Miga (2) i Ślimak (2), dla „Częstochówki" Pawełkiewicz (3), Król (1). Sędziował p. Gitler.

Dalsze wyniki przedstawiają się następująco: **Legja (Wieluń)**—Turyści Częstochowa 2:1 (1:1).

**Brygada — Skra 5:0 (2:0).**

**KURS DLA KANDYDATÓW NA SĘDZIÓW PIŁKARSKICH W ZAGŁĘBIU.**

Podkolegjum sędziów piłki nożnej w Sosnowcu w najbliższym czasie organizuje kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich.

Kandydaci pełnoletni o wykształceniu najmniej czterech klas gimnazjum lub równorzędnem, mogący się wykazać świadectwem niekaralności składać winni podania o przyjęcie do dnia 16 bm. w sekretarjacie podkolegjum przy ul. Kilińskiego 7 m. 11.

**POLONJA LEADEREM LIGI.**

Mamy za sobą właściwie pierwszą dopiero niedzielę rozgrywek ligowych, gdyż poprzednio odbywały się tylko od czasu do czasu sporadyczne mecze o punkty. W dniu onegdajszym natomiast na zielonej murawie stanęło do boju pięć par zespołów ligowych.

Znamiennym faktem jest zajęcie pierwszego miejsca w lidze przez jej benjaminka Polonję, który po rocznej przerwie wszedł znowu w szeregi elity polskiego piłkarstwa.

Po ostatnich rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

TABELA LIGOWA.

| Nazwa klubu | gier | pkt. | stos. bram. |
|---|---|---|---|
| Polonja | 2 | 3 | 4:3 |
| Ruch | 1 | 2 | 3:0 |
| Garbarnia | 1 | 2 | 1:0 |
| Wisła | 1 | 2 | 4:1 |
| Pogoń | 1 | 2 | 3:1 |
| Ł. K. S. | 1 | 2 | 2:1 |
| Warszawianka | 2 | 2 | 3:4 |
| Warta | 1 | 1 | 2:2 |
| Legja | 1 | 0 | 1:2 |
| Podgórze | 2 | 0 | 1:4 |
| Strzelec | 2 | 0 | 1:4 |
| Cracovia | 1 | 0 | 0:3 |


Otrzymaliśmy
**wielki transport tanich rakiet, piłek**
tenisowych krajowych „Olmar" „Frema" angielskich „Slazenger", „Dunlop", „Atlas".
Naciągi od Zł. 7.50.
„Stadjon" SOSNOWIEC, Mościckiego 6 (Kościelna)

# Tanie Dobre Zdrowe

gilzy do papierosów

„Kryzysowe"

Fabryki E. Paschalski i s-ka

Radom

5 i 10 gr. pudełko


Nr. km. 75/34 i 316/34.

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego I-go rewiru, Stefan Morgiewicz, zam. w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej Nr. 7, na mocy art. 602, 603 i 604 K.P.C. ogłasza, że I. W dniu 13 kwietnia 1934 r. o godz. 12 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu przy ul. 3-go Maja Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego w II-gim terminie ruchomości, składających się z maszyny do krajania papieru firmy „Krauze" oszacowanej na sumę 1.000 złotych.

II. W dniu 13 kwietnia 1934 r. o godz 12.30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu przy ulicy Dekierta Nr. 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego w I-szym terminie ruchomości składających się z 3-ch maszyn do wyrobu pończoch „Ideal" marki „G. Hilscher" oszacowanych na łączną sumę zł. 15.000 (piętnaście tysięcy).

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I-go
STEFAN MORGIEWICZ

Do akt Nr. Nr. Km. 514/33, 329/34.

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego II-go rewiru, Kazimierz Muszyński, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza Nr. 7, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że:

1) w dniu 13 kwietnia 1934 r. od godziny 10-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza Nr. 10, odbędzie się w II-gim terminie sprzedaż z przetargu publicznego: płatków owsianych, kakao owsianego, owsa, jęczmienia, i urządzenia sklepowego, oszacowane na łączną sumę zł. 1533.—, na zaspokojenie wierzytelności Juljana Ławika.

2) w dniu 16 kwietnia 1934 r. od godziny 12-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu przy ulicy 1-go Maja Nr. 23/25 odbędzie się w I-szym terminie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 700.—, na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Sobkowskiego.

Powższe ruchomości oglądać można w dniu i miejscu licytacji.

Sosnowiec, dnia 30 marca 1934 r.

Komornik K. MUSZYŃSKI.

Starostwo Powiatowe Będzińskie ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę obwodu rybackiego Nr 2 rzeki Czarnej Przemszy.

Obwód obejmuje:

a) rzekę Czarną Przemszę od granicy powiatów zawierciańskiego i będzińskiego do ujścia rzeczki Pogorja,

b) potok Trzebyczkę w całym jego biegu,

c) wszystkie inne dopływy na tej przestrzeni do Czarnej Przemszy wpływające, z wyjątkiem rzeczki Pogorja w obrębie następujących gmin powiatu będzińskiego: Wojkowice Kościelne, Łosień i Łagisza.

Czas dzierżawy od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1939 r.; wadjum 25 zł. (dwadzieścia pięć zł.)

Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie Powiatowem w Będzinie, biuro Nr. 35 w dniu 26 kwietnia 1934 r. o godz. 8.30.

Bliższe warunki dzierżawy sa podane w obwieszczeniu ogłoszonem w gminach nadbrzeżnych i w Starostwie.

2197/34.

## Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru I-go, urzędujący w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej pod Nr. 7 na zasadzie art. 679 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 23 maja 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z domu piętr. z poddaszem mieszk. murowanego, małego domku drewn., domku parter. murowanego i zabudowań gospodarczych położonej w Sosnowcu ul. Piłsudskiego powiecie Będzińskim województwie Kieleckiem oznacz. polic. Nr. 70, obejmującej powierzchni 209 kw. sążni, która stanowi własność Sury Grünbaum.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydz. Hipot. w Sosnowcu Nr. hip. 37.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 25.000. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 18.750.—

Licytant, przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 2500 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo i zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazując zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Sosnowiec, dnia 5 maja 1934 r.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. 1-go STEFAN MORGIEWICZ.


KINO ZAGŁĘBIE
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś premjera pieniącej się Humorem... Werwą... Pikanterją Najweselszej komedji wszystkich czasów p. t.:

**PAPRYKA**

W r. gl. Irena de Zilahy i Rene Lefebvre.

Nadprogram: Król Areny z Ken Maynardem.

Równocześnie zawiadamiamy P. T. Publiczność, że poczynając od dnia dzisiejszego, będziemy stale wyświetlać najnowsze tygodniki Paramountu.

KINO PALACE

DZIŚ WIELKA PREMJERA!

Potężny film z życia rosyjskiego p. t.

**„Wielka kisężna Aleksandra"**

w roli tyt. MARJA JERITZA.

primadonna opery wiedeńskiej.

w roli Księcia Mikołaja — LEO HEZAK.

KINO EDEN
SOSNOWIEC
Dęblińska 4
tel. 10-95.

DZIŚ PREMJERA!!!
Największe wydarzenie XX wieku!!!
Szczyt artyzmu i techniki!

**Niewidzialny człowiek**

Reżys. genjalnego twórcy „Frankensteina" Jamesa Whalea
W rolach głównych: Gloria STUART i Claude RAINS.

Nadprogram: AKTUALNY TYGODNIK FOXA.
Początek seansów o godz. 6 popoł., w niedzielę i święta o 4.

Passe - partout w piątki, soboty i niedziele nie ważne ! ! !
Początek seansu o godz. 2 popoł.






„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" (z marką Kogut) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przyczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.




**Matki!**

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci

Puder „Dzidzi"

z (kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

**KREM LAIN-AGÉ**

z kogutkiem

est to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci
R. M Spr. Wewn. Nr. 345 4

DROBNE OGŁOSZENIA w „Expresie Zagłębia" mają zawsze niezawodny skutek.


## DROBNE OGŁOSZENIA

### POSADY i PRACE

SZPITAL św. Łazarza w Będzinie ul. Kościuszki 68 poszukuje natychmiast ogrodniczki samotnej.

POTRZEBNE hafciarki do haftu ręcznego. Zgłaszać się Sosnowiec, Wspólna nr. 12 III piętro.

POTRZEBNA biuralistka zabezpieczenie zł. 200 — jako też inkasenta zabezpieczenie zł. 300. Zgłoszenia „Expres" Będzin pod „Zaraz".

POTRZEBNA dziewczyna młoda na przychodnie do dzieci. Ostrogórska 4. Kędzierski.

### KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tanio zakład damsko — męski, 6 obsług — centrum Kielc. „Expres Zagłębia" — Kielce.

SZPRYCE do kiełbas 10-cio kg. sprzedam tanio Sosnowiec, ul. Czysta Nr. 7. Zakład Zegarmistrzowski. W. Niepoń.

BUDKA (sklep spożywczy) dobry punkt, z powodu zmiany interesu do sprzedania. Sosnowiec, Legjonów 24 w pobliżu Kasy Chorych.

**WAPNO**

budowlane grube I-go gatunku wysokoprocentowe polecają: Wapienniki „BRYNICA" Sosnowiec 3-go Maja 5, telefon 1-59.

### LOKALE

SKLEP od zaraz do wynajęcia Sosnowiec, Dekerta 5.

### ZGUBIONE DOKUMENTY

ŚLIWIŃSKI Franciszek zgubił książkę oszczędnościową Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Będzińskiego.

KRYNICKA BARBARA zgubiła torebkę, zawierającą dowód kolejowy i legitymację wydane przez Dyrekcję Radomską. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do administracji.

### RÓŻNE

MIERNICZY przysięgły Roman Kajewski wykonuje pomiary — plany. Sosnowiec, Czysta 7 Telefon 10-50.

ODDAM chłopaka do praktyki cukiernika, warunki według umowy. Zgłoszenia S. Wilczyński Gołcza powiat Miechów.

TYMCZASOWY Zarząd Cechu Rzeźników i Wędliniarzy Żydów w Sosnowcu podaje niniejszym do wiadomości, że w niedzielę dnia 15 kwietnia 1934 r. o godz. 15 jako w pierwszym i o godz. 16 jako w drugim terminie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Targowej 20 Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności, 2) Wybory Starszego i członków Zarządu, 3) Wolne wnioski. Tymczasowy Zarząd.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych. Chronometrów. Repetierów sztoperów antyków, zegarków kontrolnych, tachometrów. Numeratorów różnego rodzaju dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

**REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!**

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski